

Sygn. akt VI Ka 216/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2013r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

**Przewodniczący – Sędzia SO Klara Łukaszewska**

**Protokolant Jolanta Kopec**

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2013r.

sprawy **A. M.**

obwinionego z art. 77 kw

z powodu apelacji, wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze

z dnia 4 marca 2013r. sygn. akt II W 1665/12

I. zmienia zaskarżony wyrok wobec obwinionego A. M. w ten sposób, że:

- w pkt I części dyspozytywnej w miejsce kary grzywny orzeka karę nagany,
- w pkt II części dyspozytywnej eliminuje rozstrzygnięcie dotyczące opłaty,

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

III. zwalnia obwinionego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 216/13

## UZASADNIENIE

A. M. został obwiniony o to, że:

w dniu 07 czerwca 2012r roku około godziny 18:00 na terenie gospodarstwa (...) w M. ul. (...), woj. (...), nie zachował zwykłych środków ostrożności przy trzymaniu swojego psa, w wyniku czego pies ugryzł w lewą dłoń R. G., tj. o wykroczenie z art. 77kw.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze wyrokiem z dnia 4 marca 2013r. (sygn. akt IIW 1665/12):

I. uznał obwinionego A. M. za winnego tego, że w dniu 07 czerwca 2012r. około godziny 18:00 na terenie gospodarstwa (...) w M. ul. (...), woj. (...), nie zachował zwykłych środków ostrożności przy trzymaniu swojego psa, tj. wykroczenia z art. 77 kw i za to na podstawie art. 77 kw wymierzył mu karę grzywny w wysokości 200 złotych,

II. na podstawie art. 118§1 kpow w zw. z § 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10.10.2001r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100

złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art.21 pkt 2 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych wymierzył mu opłatę w wysokości 30 zł.

Osobistą apelację od powyższego wyroku wniósł obwiniony A. M.. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. obrazę art. 77 kw poprzez uznanie, że oskarżony nie zachował zwykłych środków ostrożności przy trzymaniu psa, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy w pełni potwierdza to, że obwiniony w pełni zachował środki bezpieczeństwa przewidziane prawem, nadto pies będący własnością obwinionego nie należy do rasy psów agresywnych w myśl art. 10 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o ochronie zwierząt,
2. obrazę art. 1 w zw. z art. 4 kw poprzez uznanie obwinionego za winnego sprawstwa czynu z art. 77 kw, podczas, gdy pełna i kompleksowa analiza materiału dowodowego poparta doświadczeniem życiowym wskazuje bezspornie na to, że obrażenia odniesione przez R. G. nie mogły być spowodowane przez psa należącego do obwinionego.

Stawiając powyższe zarzuty obwiniony wniósł o uniewinnienie ewentualnie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja obwinionego okazała się o tyle skuteczna, iż skutkowałą zmianą orzeczonej wobec niego kary.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż zarzuty skarżącego w istocie sprowadzały się do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, skutkujących uznaniem jego sprawstwa i winy co do wykroczenia z art. 77 k.w. Należy zaś podkreślić, że błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku ma miejsce tylko wtedy, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzuty w tym przedmiocie nie mogą sprowadzać się do samej odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinny wskazywać jakich konkretnie uchybień w świetle zasad wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd orzekający. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może się więc ograniczać się do samej polemiki z ustaleniami sądu. Możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych. (por. wyroki SN: z dnia 20 lutego 1975 r., sygn. akt II KR 355/74, OSNPG 1975/9/84 oraz z dnia 22 stycznia 1975 r., sygn. akt I KR 197/74, OSNKW 1975/5/58).

Wbrew zarzutom skarżącego Sąd I instancji miał prawo uznać, iż obwiniony A. M.prowadzi gospodarstwo (...)skoro to on figuruje jako właściciel gospodarstwa (...)przy ul. (...)w M.na umowie z dnia 21 sierpnia 2011 r. i zobowiązuje się do wykonania zlecenia na rzecz D. S. (1)w postaci udostępnienia budynku z salą kominkową w okresie od 7 czerwca 2011 r. do 11 czerwca 2011 r. (k. 40). Należy jednocześnie podkreślić, iż sprawcą wykroczenia z art. 77 k.w. nie musi być właściciel zwierzęcia lecz ten, kto faktycznie trzyma zwierzę a obwiniony okoliczności tej nie kwestionował. (por wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2003 r. sygn. akt III KK 26/03 LEX nr 77469).

Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy również ustalił, iż obwiniony miał świadomość, że wśród osób, które mają przybyć na wesele D. S. (1) są goście, którzy mogą przyjechać wraz z psem. Okoliczność ta wynika nie tylko z zeznań tegoż świadka, ale również z relacji D. S. (2). Zasadnie Sąd I instancji przydał walor wiarygodności zeznaniom wskazanych osób, słusznie podkreślając, że D. S. (1) nie podobał się pomysł, aby goście przyjeżdżali z psami. Zresztą okoliczności tej skarżący nie kwestionuje, przyznając we wniesionym środku odwoławczym, iż organizatorka wesela zwracała się do niego z takim zapytaniem. W ocenie Sądu Odwoławczego nawet jeżeli jak obwiniony podnosi w apelacji nie został w dniu przyjazdu gości poinformowany przez D. S. (1) o tym, że jeden z uczestników imprezy przywiezie psa, gdyż jako panna młoda była „przejęta własnym ślubem, przyjęciem i gośćmi” to mając uprzednio taką informację oraz świadomość z czym wiąże się organizacja uroczystości weselnych, a przede wszystkim wiedzę jak reaguje jego pies na inne psy, przywożone na teren jego gospodarstwa to nic nie stało na przeszkodzie, aby sam się upewnił czy w związku z uprzednim zapytaniem R. G., któryś z gości faktycznie przywiezie swoje zwierzę. Wbrew twierdzeniom skarżącego zauważyć należy, iż do zajścia doszło w dniu 07 czerwca 2012 r., a więc w dniu, od którego została zawarta umowa z D. S. (1), a nie w trakcie trwania pobytu gości.

Odnosząc się natomiast do zarzutów skarżącego, iż to nie jego pies ugryzł w dłoń R. G., gdyż wówczas rana byłaby znacznie większa to wskazać należy, iż okoliczność ta nie ma znaczenia dla odpowiedzialności obwinionego z art. 77 kw, gdyż nie jest koniecznym aby na skutek zaniechania sprawcy doszło do odniesienia obrażeń przez inną osobę. Mając to na uwadze Sąd Rejonowy natomiast dokonał zmiany w opisie przypisanego obwinionemu czynu (patrz pkt. I części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku).

Wbrew zarzutom skarżącego Sąd I instancji, wydając zaskarżony wyrok miał na uwadze, iż miejsce, w którym doszło do zdarzenia nie jest miejscem publicznym a posesją obwinionego. Podkreślił, iż w normalnych okolicznościach trzymanie psa na ogrodzonej posesji jest wystarczającym zabezpieczeniem. Jednakże nie można zapominać, iż obwiniony na swojej posesji prowadzi działalność agroturystyczną i w dacie zdarzenia udostępnił ją D. S. (1) i jej gościom. Wiązało się to z wstępem na jej teren znacznej ilości osób. Stąd skoro jak zasadnie zauważył Sąd Rejonowy pies jest zwierzęciem, które kieruje się instynktem i stanowi potencjalne zagrożenie dla osób i mienia to w sytuacji gdy teren posesji jest dostępny dla obcych osób to okoliczność ta wymaga wzmoczenia ostrożności i zwiększenia nakładu środków przy trzymaniu psa. Dla zaistnienia wykroczenia z przepisu art. 77 k.w. istotne jest bowiem by sprawca swoim postępowaniem nie zachował zwykłych lub nakazanych środków ostrożności. Zwykłych, a więc tradycyjnych, przyjętych zwyczajowo, naturalnych dla trzymania danego gatunku zwierzęcia, dodatkowo uzależnionych od jego cech osobniczych i ewentualnego, potencjalnego zagrożenia. W przypadku nakazanych środków, chodzi o te sposoby ostrożnego postępowania, które dla zwierząt zostały określone w obowiązujących przepisach prawa, a jak zasadnie przyjął Sąd I instancji nie dotyczy to rasy psa, który należał do A. M.. W okolicznościach niniejszej sprawy wystarczyłoby zatem chociażby zamknięcie psa, w szczególności, że jak wskazał obwiniony miał taką możliwość.

Należy jednak przyznać rację skarżącemu co do tego, iż również R. G. swoim zachowaniem przyczyniła się do zajścia. Sama możliwość przebywania w danym ośrodku ze zwierzęciem nie oznacza, iż nie jest koniecznym ustalenie zasad na jakich ma się to odbywać w szczególności, jeżeli jest to gospodarstwo agroturystyczne, w którym z reguły przebywają różnego rodzaju zwierzęta stanowiące atrakcje dla gości. Z relacji świadka nie wynika zaś aby ustalała warunki pobytu jej psa na terenie posesji obwinionego. W tym stanie rzeczy mając na uwadze okoliczności łagodzące, na które wskazał już Sąd I instancji Sąd Odwoławczy doszedł do przekonania, iż karą adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu obwinionego będzie kara nagany. Zmiana rodzaju kary, orzeczonej wobec obwinionego musiała zaś skutkować nieobciążaniem go opłatą.

Stąd zaskarżony wyrok, na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. podległ zmianie jak w pkt I wyroku. Stosownie zaś do art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. i art. 119 kpow Sąd zwolnił obwinionego od ponoszenia kosztów postępowania za postępowanie odwoławcze kierując się zasadą słuszności.